

## To pozostaje we krwi

O.S.T.R.

Wybacz brat, ale nie jestem super stary jak Adidas  
Nie mam platyny jak Coldplay i viva la vida  
Ale czy mi się przyda to w tej chwili by grać tu  
Niczym walizka winyli i napój kiwi do skanku  
Może być schłodzony kaktus, wchodzi dobrze na co dzień  
Od tej baby co spod lady trzepie gołdę na lodzie  
Choć ten syf to błogosławił pewnie Mojżesz na głodzie  
Bo nie idzie się nie napić, jak i spojrzeć co w wodzie  
To ten projekt czytaj blok, jak masz szansę uciekaj  
Czterdzieści metrów ZOO, tu się kaszle od lekarstw

Przez tą złość dla człowieka to jak koszmar  
Dlatego dymem zatruci jesteśmy od środka  
Zostać tu znaczy tyle co w życiu się poddać  
Bo zanim przyjdzie noc to światło zgasi gołda  
Alko pompuje aorta, taka jest ponoć prawda  
Nie trzeba mieszkać tu by wiedzieć gdzie owoc diabła  
Jeśli nadejdzie szansa, aby móc stąd się wyrwać  
Zapomnieć o slumsach i tym M2 bez kibla  
Brat skorzystam choćby dla syna bracie wierz mi  
Choć nawet gdy ucieknę blok pozostanie we krwi

Chciałbym dostać tą szansę by to zmienić  
Dać ludziom raj zamiast bloków i kamienic  
To jest w nas, aby wierzyć w co nieosiągalne dotąd  
Chyba, że tu zamiast szczęścia ślepych odnajdzie Mołotow  
Hej, to tylko beton dla okrojonej grupy sufit  
Podłoga, ściany i przyklejone uszy  
Uczy życie pokory zwłaszcza tych wyszczekanych  
29 lat usłyszę bij albo zabij  
Dziś mam swoją oazę, z okien oglądam jezioro  
Nie budzą mnie alarmy z kolejną auto-szkodą  
To przez zazdrość ponoć i nienawiść na zabój  
Ze stu aut pod blokiem zawsze trafiało na mój  
Jednych dosięga nabój, a chcieli zacząć z jutrem  
Bo ktoś z Londynu mówił, że za pracą idzie sukces  
Mówisz kochamy unie, brat, ty mi nie pierdol  
I tak z nas każdy płaci tu za litr mleka euro  
Może stąd ta pazerność looknie do nas, to się świeci  
Myślisz, że jesteśmy lepsi jak widać po nas przepych  
Ten hajs cię nie uleczy raczej narobi wrogów  
Chociaż każdy jakby mógł wyrwał by nogi Bogu  
Powód to rzeczywistość, brak szansy dla najlepszych  
Nawet gdy się zdołasz wyrwać te slumsy mamy we krwi